



Dolina suchych kości

Ezechielowa wizja doliny suchych kości, które się połączyły, zostały powleczone ścięgnami i mięśniami, a następnie skórą, jak niezmiernie wielka armia, uznawana jest za obraz zmartwychwstania. Jednak przypuszczenie to wydaje się błędne. Prorok oznajmia, że obraz ten przedstawia ożycie nadziei Izraela. Najpierw suche kości nadziei, potem ścięgna i mięśnie siły i na koniec urok i zupełność. Czytamy: „Te kości są wszystkim dom izraelski. Oto mówią: Wyszły kości nasze i zginęła nadzieja [ponownego stania się narodem] nasza, wygładzeni jesteśmy” – Ezech. 37:1-14.

Zapowiedź ta zdaje się obecnie wypełniać pomiędzy narodem żydowskim. Jeszcze niedawno nie mieli oni żadnej nadziei; następnie pojawił się syjonizm, suche kości nadziei na złagodzenie cierpień, ale bez wiary w Abrahamową obietnicę. Z czasem dostrzegamy Żydów, którzy wzrastają w wierze w obietnice Abrahama i jednoczą swe siły, bogactwo i wiarę. Z pewnością niedaleki jest czas odbudowy ich narodowej nadziei i znów będą radować się jako lud (Izaj. 40:1,2; Rzym. 11:25-33).

Pismo Święte mówi o zmartwychwstaniu; nie będzie to powstanie tego ciała, które umiera. Ciało obraca się w proch. U zarania Królestwa Mesjasza Bóg da przezeń każdemu członkowi Adamowej rasy „ciało, jakie chce”. Gromadka świętych otrzyma w pierwszym zmartwychwstaniu chwałę, cześć i nieśmiertelność, boską naturę, znacznie wyższą od anielskiej. Następnie Boże błogosławieństwa staną się udziałem świata i w restytucji ludzie dostaną ziemskie ciała. Jest rzeczą oczywistą, że dla Boga łatwiej jest dać, tak jak zamierza, nowe ciało niż, jak kiedyś sądziliśmy, zebrać ze wszystkich stron każdy atom prochu, aby odtworzyć to samo ciało. Żaden z fragmentów Biblii nie wspomina o zmartwychwstaniu ciała, ale są liczne miejsca wzmiankujące zmartwychwstanie duszy, która zostanie wzbudzona i której dane będzie nowe ciało, ziemskie dla klasy ziemskiej, niebieskie dla klasy niebieskiej (1 Kor. 15:37-40).

„Fotodrama stworzenia” fragm.

R-
„Straż”